

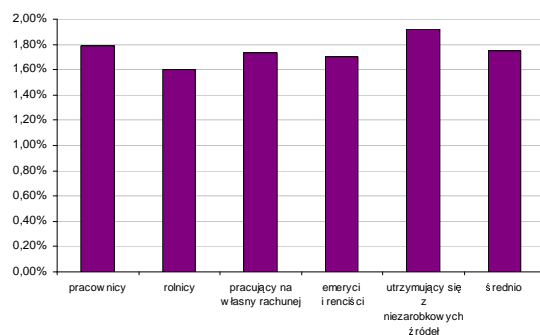
Czy zastąpienie złotego przez euro spowoduje wzrost cen?

W okresie kilku miesięcy wokół wprowadzenia wspólnej waluty do obiegu gotówkowego zagrożenie efektami cenowymi ma charakter wyłącznie potencjalny – jego materializacja w dużej mierze zależy od postaw i nastawienia samego społeczeństwa, zarówno konsumentów, jak i przedsiębiorców. W przypadku braku jakichkolwiek nadużyć cenowych wymiana waluty może przyczynić się jedynie do zmiany czasowej struktury dostosowań (koncentracja w okresie wprowadzania nowej waluty), co wynika z występującego w niektórych sektorach gospodarki dużego kosztu zmian cen, np. kosztu wymiany cenników. Wprowadzenie euro wiąże się z koniecznością wymiany cenników, więc przedsiębiorcy będą skłonni do przełożenia planowanych dostosowań cenowych w okresie kilku miesięcy przed i po wymianie waluty na ten właśnie moment. Fakt ten nie powinien mieć jednak wpływu na wielkość, a jedynie na rozłożenie zmian cen w czasie. Wszelkie inne efekty cenowe w okresie wprowadzania gotówkowego euro (np. powszechne zaokrąglenia cen w górę) można uznać za efekt nadużyć cenowych ze strony przedsiębiorców.

Głównym źródłem ewentualnych nadużyć cenowych w przypadku zmiany waluty narodowej na euro są zaokrąglenia do cen atrakcyjnych. Mianem atrakcyjnych określana jest podgrupa cen, które pełnią w gospodarce trzy zasadnicze funkcje – (1) sygnałną (w przypadku rynków wielu produktów istnieje jedna cen, relatywnie często wyznaczana przez przedsiębiorców, co ułatwia konsumentom porównania cenowe), (2) mają za zadanie wpłynąć na percepcję konsumentów w taki sposób, by towary i usługi wydawały się tańsze niż to jest w rzeczywistości (tzw. ceny psychologiczne – często o końcówce 9 lub 99) oraz (3) ułatwiają przeprowadzanie transakcji (do uiszczenia płatności lub wydania reszty potrzebna jest niewielka liczba monet lub banknotów). Istotność pełnionych funkcji sprawia, iż ceny atrakcyjne stanowią większość cen w gospodarkach krajów rozwiniętych – przykładowo w Polsce jest to ponad 80%.

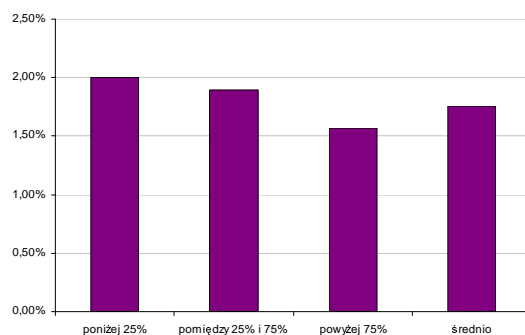
Symulacje efektu zaokrąglenia w przypadku zastąpienia złotego przez euro wskazują na nieistotny wpływ tego wydarzenia na ogólny poziom cen w przypadku braku nadużyć ze strony przedsiębiorców, a więc w przypadku zaokrąglenia cen atrakcyjnych do najbliższej ceny atrakcyjnej – zarówno w górę, jak i w dół, zaś cen zwykłych do jednego eurocenta. Co więcej, nawet w przypadku realizacji scenariusza pesymistycznego, polegającego na zaokrągleniu wszystkich cen w górę (zwykłych do jednego eurocenta, zaś atrakcyjnych do najbliższej ceny atrakcyjnej w górę), średni wzrost ogólnego poziomu cen w Polsce wyniósłby zaledwie 1,75%. **Wbrew społecznym obawom, efekty w podgrupach społecznych wyodrębnionych ze względu na źródła dochodów, wielkość wydatków konsumpcyjnych czy miejsce zamieszkania są bardzo zbliżone (patrz wykres 1, 2 i 3), co oznacza, iż ewentualny wzrost cen z tego tytułu nie dotknąłby w największym stopniu najbiedniejszych.**

Figure 1: Średnie efekty zaokrągleń w przypadku realizacji scenariusza pesymistycznego w grupach społecznych wyodrębnionych ze względu na źródło dochodów



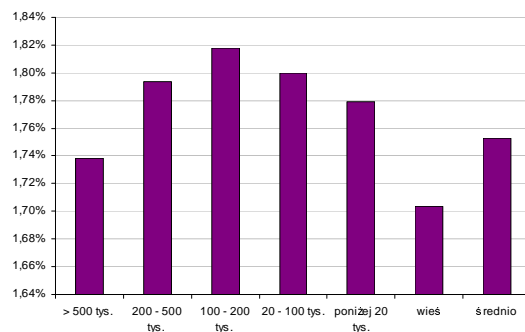
Źródło: Rozkrut i in. (2009).

Figure 2: Średnie efekty zaokrągleń w przypadku realizacji scenariusza pesymistycznego w kwartylach wielkości wydatków konsumpcyjnych



Źródło: Rozkrut i in. (2009).

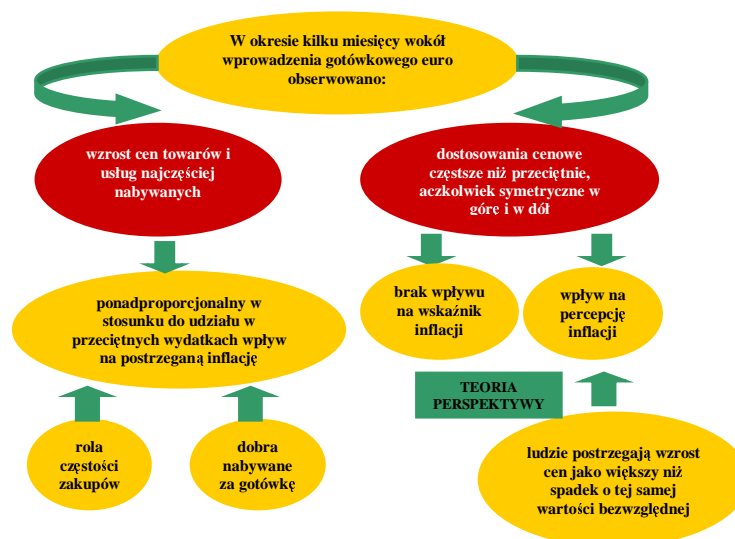
Figure 3: Średnie efekty zaokrągleń w przypadku realizacji scenariusza pesymistycznego w grupach społecznych wyodrębnionych ze względu na wielkość miejscowości zamieszkania



Źródło: Rozkrut i in. (2009).

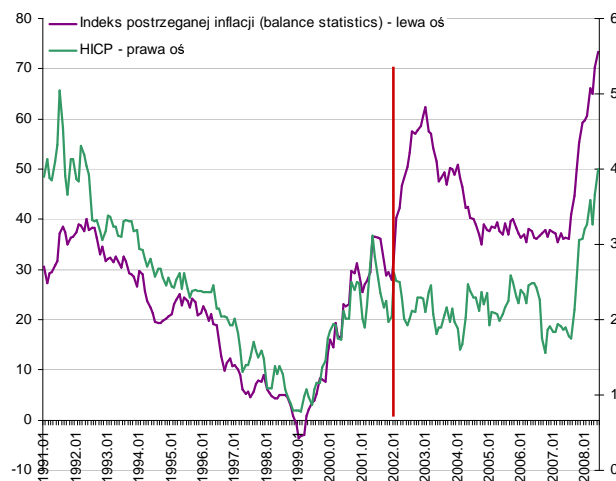
Efekty cenowe w okresie wokół wprowadzenia gotówkowego euro mogą mieć silnie negatywne konsekwencje – zarówno gospodarcze, jak i społeczne. W pierwszej dwunastce krajów członkowskich skala efektów cenowych związanych z wymianą waluty była nieznaczna – maksymalnie 0,3 pkt proc. (Eurostat, 2003) – jednak ze względu na fakt, iż wzrost cen dotyczył wówczas w głównej mierze towarów i usług najczęściej nabywanych oraz miał miejsce wzrost częstości dostosowań cenowych (aczkolwiek zarówno w górę, jak i w dół), doprowadziło to do wystąpienia zjawiska określanego mianem “iluzji euro”, polegającego na tym, że postrzegana w społeczeństwie inflacja znacznie przewyższała rzeczywistą dynamikę ogólnego poziomu cen (patrz schemat 1 i wykres 4).

Schemat 1. Kanaly wpływu efektów cenowych towarzyszących wprowadzeniu “gotówkowego” euro na społeczne postrzeganie inflacji



Źródło: Opracowanie własne.

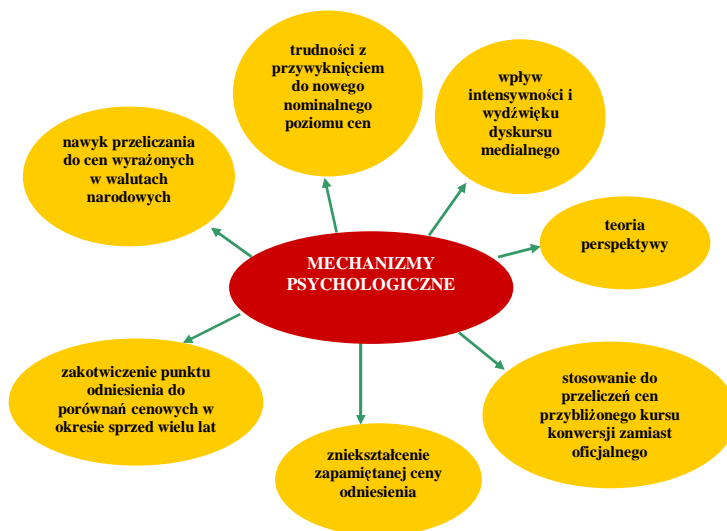
Figure 4: Rzeczywista i postrzegana inflacja w strefie euro w latach 1991-2008



Źródło: EBC.

Do powstania “iluzji euro” przyczynił się szereg czynników o charakterze psychologicznym i socjologicznym (patrz schemat 2 i 3). Specyficzne efekty cenowe w okresie wokół wprowadzania euro spełniły w tym przypadku rolę katalizatora.

Schemat 2. Mechanizmy psychologiczne, które przyczyniły się do powstania “iluzji euro”

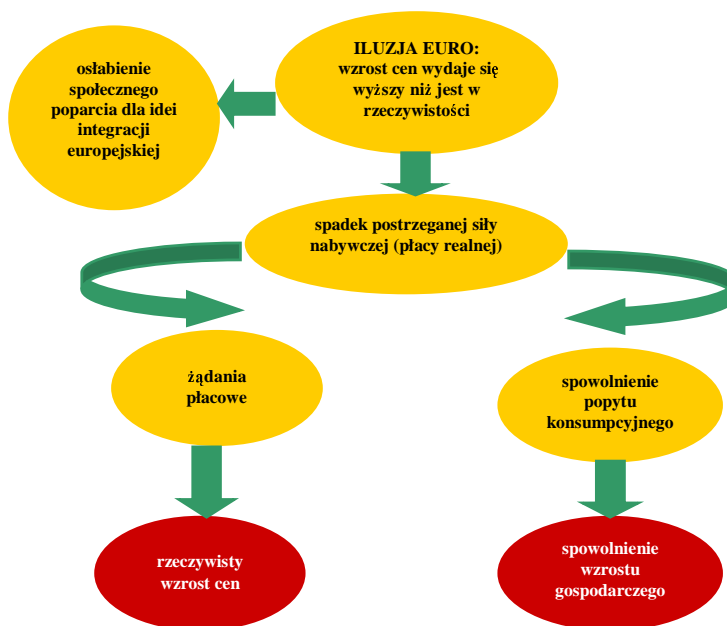


Źródło: Opracowanie własne.

Schemat 3. Mechanizmy socjologiczne, które mają wpływ na natężenie “iluzji euro”

Źródło: Opracowanie własne.

“Iluzja euro” ma potencjalnie negatywne konsekwencje dla gospodarki narodowej – ze względu na niższą od rzeczywistej postrzeganą siłę nabywczą konsumentów może się przyczynić do spadku popytu konsumpcyjnego, jak również do wyższych żądań płacowych, co poprzez mechanizm płacowo-cenowy może spowodować rzeczywisty wzrost cen (patrz schemat 4).

Schemat 4. Kanały wpływu “iluzji euro” na gospodarkę

Źródło: Opracowanie własne.

W pierwszej grupie państw członkowskich strefy euro zjawisko to stało się poważnym problemem społecznym o skutkach znacznie poważniejszych niż konsekwencje samych efektów cenowych. Przykładowo w Niemczech w 2002 roku zanotowano spadek obrotów sektora gastronomicznego o 9% r/r (rok do roku), zaś w przypadku kin o 11% r/r, czego nie można wytłumaczyć kształtowaniem się cyklu koniunkturalnego. Doświadczenia nowych krajów członkowskich strefy euro (Słowenia, Malta, Cypr, Słowacja) wskazują jednak, iż istnieją skuteczne rozwiązania instytucjonalne, które zapobiegają efektom cenowym oraz “iluzji euro”.

Polityka rządu zapobiegająca efektom cenowym powinna opierać się na dwóch filarach: odpowiednio zaprojektowanych rozwiązaniach instytucjonalnych oraz kampaniach informacyjnych i edukacyjnych.

Do rozwiązań skierowanych do konsumentów zaliczyć można:

(1) nakaz podwójnej ekspozycji cen, ułatwiający śledzenie zmian cen i tym samym reakcję w przypadku nadużyć ze strony przedsiębiorców (przykładowo w postaci zakupów w innym sklepie lub poinformowania władz o nadużyciach za pomocą specjalnych infolinii),

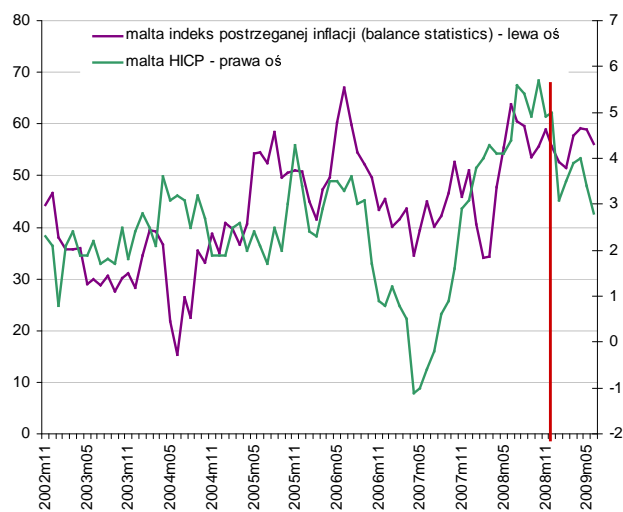
(2) zachęcanie do korzystania ze specjalnych kalkulatorów przeliczających ceny według oficjalnego kursu konwersji,

(3) kampanie informacyjne, których celem jest zwiększenie wiedzy z zakresu ekonomii w społeczeństwie oraz społecznego “wyczulenia” na nadużycia cenowe. Wszystkie te rozwiązania, umożliwiające konsumentom wykrycie i reakcję na nadużycia cenowe sprawiają, iż stają się oni współodpowiedzialni za proces wymiany waluty.

Ryzyko ewentualnych nadużyć cenowych ze strony przedsiębiorców można również ograniczyć za pomocą odpowiedniego systemu “kar i nagród”, w tym za pomocą takich działań, jak: monitoring polityki cenowej przedsiębiorstw przez rząd i organizacje konsumenckie, ustawowy zakaz nieuzasadnionego ekonomicznie podnoszenia cen i sankcje za jego łamanie w postaci kar pieniężnych oraz publikacji “czarnej listy” przedsiębiorców, a także – w ramach pozytywnej motywacji – porozumienia przedsiębiorców z rządem zachęcające do uczciwych praktyk cenowych.

Zastosowanie powyższych rozwiązań instytucjonalnych w nowych państwach członkowskich – w najszerszym zakresie na Malcie – spowodowały, że natężenie “iluzji euro” w krajach tych było niższe niż w przypadku pierwszej dwunastki krajów strefy euro (na Malcie “iluzja euro” nie wystąpiła – patrz wykres 5).

Figure 5: Inflacja postrzegana i rzeczywista na Malcie w latach 2002-2009



Źródło: EBC.